

Roman Marcinek\*

## Ogrody zamku Arundel. Tradycyjna atrakcja w zaskakującej odstonie

### Arundel Castle Gardens. A surprising version of a traditional attraction

**Słowa kluczowe:** kreacja konserwatorska, historyczne ogrody, rewaloryzacja sąsiedztwa obiektów zabytkowych, zieleń parkowa, mała architektura, drewno

**Key words:** conservation creation; historical gardens, revalorisation of the surroundings of historic objects, park greenery, architectonic features, wood

Jeśli szukać źródła bon motu spopularyzowanego w XIX w. w formie „the Englishman’s house is his castle”<sup>1</sup>, trzeba odwołać się do wybitnego prawnika czasów elżbietańskich sir Edwarda Coke’a, który pisał: „The house of everyman is to him as his castle and fortress, as well as his defence against injury and violence, as for his repose”<sup>2</sup>. Pisząc o domu jako schronieniu, miejscu wytchnienia i codziennych radości, miał przed oczyma zamek Arundel w hrabstwie West Sussex, na południowym wybrzeżu Anglii. Był bowiem doradcą książąt Norfolk, panów tego miejsca<sup>3</sup>.

Najstarsza część zamku to pamiątka czasów burzliwych i bezlitosnych. Budowę nad rzeką Arun rozpoczęto w 1067, ledwie rok po bitwie pod Hastings<sup>4</sup>. Był jedną z fortec normañskich najeźdźców i pierwotnie należał do kuzyna Wilhelma Zdobywcy. Roger de Montgomery (1022–1094) nakazał usypanie sztucznego wzgórza o wysokości 30 metrów (tzw. motte), które zwieńczono drewnianą wieżą i częstokołem<sup>5</sup>. Rozkwit zamku przypadł na czasy Henryka II Plantageneta, syna cesarzowej Matyldy<sup>6</sup>. Był on władcą, który nie przelewał krwi bez potrzeby. Udowodnił to, gdy po objęciu rządów musiał rozprawić się z baronami, od lat będącymi ponad prawem. Wsparł go w tej walce m.in. władający zamkiem Arundel William d’Aubigny, który wcześniej negocjował rozejm między Plantagenetem a Stefanem z Blois<sup>7</sup>. W 1155 król potwierdził mu

If one looks for the source of the bon mot popularized in the 19<sup>th</sup> c. which says: “the Englishman’s house is his castle”<sup>1</sup>, one has to refer to an eminent Elizabethan lawyer, sir Edward Coke, who wrote: “The house of everyman is to him as his castle and fortress, as well as his defence against injury and violence, as for his repose”<sup>2</sup>. Writing about a house as a shelter, a place of rest and everyday joys, he was looking at the Arundel Castle in West Sussex, on the south coast of England. After all, he was the adviser to the dukes of Norfolk, the lords of the place<sup>3</sup>.

The oldest part of the castle is a memento of turbulent and merciless times. Building work on the Arun River started in 1067, only a year after the Battle of Hastings<sup>4</sup>. It was one of the strongholds of the Norman invaders and originally belonged to a cousin of William the Conqueror. Roger de Montgomery (1022–1094) ordered building an artificial hill, 30 metres tall, (so called motte) on which stood a wooden tower and a stockade<sup>5</sup>. The golden era of the castle was during the reign of Henry II Plantagenet, the son of Empress Mathilde<sup>6</sup>. He was a monarch who did not shed blood unnecessarily. He proved it when, after ascending the throne, he had to deal with barons who for years had deemed themselves to be above the law. In the struggle he was supported by e.g. the lord of Arundel, William d’Aubigny, who had previously negotiated a truce be-

\* mgr, Narodowy Instytut Dziedzictwa, Oddział Terenowy w Krakowie, główny specjalista

\* mgr, National Heritage Institute, Branch in Krakow, main specialist

**Cytowanie / Citation:** Marcinek R. Arundel Castle Gardens. A surprising version of a traditional attraction. *Wiadomości Konserwatorskie – Journal of Heritage Conservation* 2018;54:74-82

**Otrzymano / Received:** 18.12.2017 • **Zaakceptowano / Accepted:** 14.01.2018

**doi:**10.17425/WK54GARDENS

Praca dopuszczona do druku po recenzjach

Article accepted for publishing after reviews



Ryc. 1. Neogotycka część zamku Arundel  
Fig. 1. Neo-Gothic part of the Arundel Castle



Ryc. 2. Ogrody zamkowe od strony Fitzalan Chapel  
Fig. 2. Castle gardens from the side of the Fitzalan Chapel

dziedziczne prawo do zamku i tytuł Earl of Arundel<sup>8</sup>. William wznosił większość kamiennych budowli pierwotnego zamku, m.in. stołp<sup>9</sup>, jeden z najwspanialszych w Anglii. Część kamiennych detali przywieziono z Caen. Całość otoczono murem obwodowym na tyle rozległym, by w razie zagrożenia mógł zapewnić schronienie dzierżawcom i służbie, a nawet zwierzętom gospodarskim. Wejście do tzw. Keep, który nadal dominuje pośrodku zamku, osłania wieża bramna, dostawiona w XIII wieku.

W 1397 kolejny pan Arundel, Thomas de Mowbray, otrzymał tytuł księcia Norfolk<sup>10</sup>. W 1483 Arundel przeszedł w ręce Johna Howarda. W XV w. w społeczeństwie zdominowanym dotąd przez niepiśmiennych zawadiaków żyjących z wojny pojawiły się nowe tendencje, coraz większą wagę zaczęto przywiązywać do handlu i nauki. Zamki zaczęły tracić militarne znaczenie. W Arundel obronny rdzeń zamku otoczono nowymi, komfortowymi skrzydłami. Wielka sala, która służyła potrzebom domowym i publicznym, straciła

tween Plantagenet and Stephen of Blois<sup>7</sup>. In 1155 the king confirmed his hereditary right to the castle and the title of the Earl of Arundel<sup>8</sup>. William erected the majority of the stone buildings of the original castle, including the keep<sup>9</sup>, one of the most magnificent in England. Some masonry details were shipped from Caen. The whole was surrounded with a perimeter wall so vast that, in case of danger, it could provide shelter for tenants and servants, and even farm animals. The entrance to the Keep which still dominates in the centre of the castle is screened by the gate tower added in the 13<sup>th</sup> c.

In 1397, the next Earl of Arundel, Thomas de Mowbray, received the title of the Duke of Norfolk<sup>10</sup>. In 1483, Arundel became the property of John Howard. In the 16<sup>th</sup> c., w new tendencies emerged in the society previously dominated by illiterate soldiers of fortune, more and more significance was attached to commerce and education. Castles began to lose their military importance. In Arundel the defensive core of the castle was surrounded with new, luxurious wings.

The great hall that had served household and public needs lost its significance, and its functions were split between separate rooms. Cold, stone interiors acquired wood panelling and were divided by walls, thus creating cosy chambers.

During the civil war in the years 1642–1645, the castle was badly damaged; only one hundred years later Thomas FitzAlan-Howard, the 8<sup>th</sup> Duke of Norfolk, decided to rebuild it. The work was continued by another family member, Charles Howard (since 1787). Gothic was again fashionable in



Ryc. 3. Symboliczne źródło rzeki Arun  
Fig. 3. Symbolic source of the Arun River





Ryc. 4. Drewniane ławki ukryte w zakamarkach ogrodu  
 Fig. 4. Wooden benches hidden in garden corners



Ryc. 5. Pałac Oberona, realizacja projektu Inigo Jonesa  
 Fig. 5. Palace of Oberon, realisation of a project by Inigo Jones



Ryc. 6. Pergola inspirowana tłem portretu Alathej Talbot (1585–1654)  
 Fig. 6. Pergola inspired by the background in the portrait of Alatheia Talbot (1585–1654)



Ryc. 7. Drewniana brama prowadząca do ogrodów użytkowych  
 Fig. 7. Wooden gate leading to utility gardens

znaczenie, a jej funkcje rozdzielono między osobne pomieszczenia. Zimne, kamienne wnętrza objęto drewnem i przedzielano ścianami, tworząc bardziej przytulne gabinety.

Podczas wojny domowej w latach 1642–1645 zamek mocno ucierpiał; dopiero po 100 latach odbudowę zajął się Thomas FitzAlan-Howard, 8. książę Norfolk. Prace kontynuował kolejny z rodziny, Charles Howard (od 1787). W architekturze modny był znów gotyk, a w literaturze bezpieczna groza, dawkowana lekturą przy kominku<sup>11</sup>. Zachętą do dalszych prac w Arundel była wizyta królowej Wiktorii, złożona w 1846; na tę okazję apartamenty zostały odnowione i bogato wyposażone<sup>12</sup>. O rezydencji stało się głośno daleko od West Sussex.

architecture, as was horror in literature administered while safely reading by the fireplace<sup>11</sup>. An encouragement for further work in Arundel was the visit Queen Victoria paid in 1846; for this occasion the apartments were renovated and lavishly furnished<sup>12</sup>. The residence became famous far from West Sussex. In 1871, a Warsaw newspaper “*Przegląd katolicki*” wrote: “The Duke of Norfolk, a peer of England and the hereditary Earl Marshall, occupies a very high position in his country, as his celebrated bloodline and importance are combined with great wealth. The Arundel Castle, which was a powerful stronghold in the 11<sup>th</sup> century, is now a magnificent ducal seat located in the centre of vast estates”<sup>13</sup>. During the last quarter of the 19<sup>th</sup> c. the castle was completely refurbished. Henry FitzAlan-Howard, the 15<sup>th</sup>

W 1871 warszawski „Przegląd Katolicki” pisał: „Książę Norfolk, par Anglii i dziedziczny wielki marszałek, zajmuje w kraju swoim bardzo wysokie stanowisko, bo do świetnego rodu i znaczenia łączy także wielkie bogactwa. Zamek Arundel, będący w XI wieku silną twierdzą, jest teraz wspaniałą księżęcą stolicą, położoną w środku obszernych posiadłości”<sup>13</sup>. W ostatniej ćwierci XIX w. zamek radykalnie przebudowano. Henry Fitzalan-Howard, 15. książę Norfolk, pozostawił najstarsze elementy kamienne, resztę kazał uprzętnąć, robiąc miejsce neogotyckiej rezydencji zharmonizowanej z relikami średniowiecznymi<sup>14</sup>. W zamkowe mury wprowadzono najnowocześniejsze wówczas rozwiązania: elektryczność, centralne ogrzewanie, sprzęt przeciwpożarowy. Prace rekonstrukcyjne, budowlane i porządkowe zakończono w roku 1900.

Współcześnie zamek, nad którym dumnie powiewa flaga właścicieli<sup>15</sup>, jest znaczącym elementem angielskiego dziedzictwa<sup>16</sup>. Zwiedzających przyciągają wnętrza z antycznymi meblami, obrazami Van Dycka, Gainsborougha czy Canaletta, piękna sala biblioteczna. Niezwykłym miejscem jest Fitzalan Chapel, w której spoczywają niemal wszyscy członkowie rodu, jedna z nielicznych kaplic w Anglii służących zarówno anglikanom, jak i katolikom.

\*\*\*

Rzeczą godną podkreślenia jest malownicze położenie zamku i niemal 20 hektarów wypielegnowanych terenów rekreacyjnych Castle Park w najbliższym sąsiedztwie rezydencji. Otoczone kamiennym murem trawiaste partery, imponujące egzoty i samotniki nie tylko tworzą dekoracyjną otulinę zamku, budują miejsca widokowe, ale i same są przedmiotem podziwu zwiedzających. Roślinność potraktowano tu jako pełnoprawny element kształtowania przestrzeni – od rozróżnionych paproci w pobliżu murów obronnych zamku, przez kwietne łąki w fosach, po aleje i zielone altany w miejscach o najatrakcyjniejszej ekspozycji. Właściciele zadbali o nie, uznając program rewitalizacji terenów zielonych za istotną część programu rewitalizacji zamku.

Szczęściem mur zewnętrzny nie oddziela przyrodniczo-kulturowej enklawy od chaosu cywilizacji. Krajobraz wokół rezydencji jest bowiem jej poporządkowany; Tadeusz Nowakowski w paryskiej „Kulturze” pisał przed laty: „Miasteczko, wieniec domków wokół zamku, leży na uboczu płynącego czasu, jakby za rzeczywistością”<sup>17</sup>. Zieleń zamkowa przechodzi w rozległy Arundel Park z jeziorem Swanbourne, starorzeczem rzeki Arun. Tereny te znajdują się w granicach Parku Narodowego South Downs, chroniącego kredowe wzgórza południowo-wschodniej Anglii<sup>18</sup>.

Poza rygorami ochronnymi parku narodowego znalazła się część rezydencji położona na południe od zamku. Z dawna był to teren niezbędnego zaplecza o utylitarnym, gospodarczym przeznaczeniu – rzeźnia, wozownia, stajnie koni pociągowych; nie zważano na



Ryc. 8. Ogrody użytkowe

Fig. 8. Utility gardens

Duke of Norfolk, left the oldest stone elements, and had the rest cleared making space for a neo-Gothic residence blending in with medieval relics<sup>14</sup>. Into the castle walls the most modern facilities of the time were introduced: electricity, central heating, fire-fighting equipment. The reconstruction, building and cleaning work concluded in the year 1900.

Nowadays the castle, above which the owners' banner is proudly flying<sup>15</sup>, is a vital element of English heritage<sup>16</sup>. Visitors are attracted by interiors with antique furniture, paintings by Van Dyck, Gainsborough or Canaletto, and the beautiful library. A truly unique place is the Fitzalan Chapel where almost all family members have been laid to rest, one of a few chapels in England serving both Anglicans and Catholics.

\*\*\*

Worth emphasising is the picturesque location of the castle and almost 20 hectares of manicured leisure grounds of the Castle Park in direct proximity of the residence. Surrounded by a stone wall grass parterres, imposing exotic plants and individual specimen not only create decorative surroundings for the castle, constitute vantage points, but by themselves are admired by visitors. The greenery was treated here as an eligible element in shaping space – from lush ferns by the castle defensive walls, flowering meadows in the moats, to leafy lanes and green bowers in most attractive places. The owners took care of it, assuming that the programme of revitalising greenery constituted a significant element in the restoration of the castle.

Fortunately, the outer wall does not separate the natural-cultural enclave from the chaos of civilisation. That is because the landscape around the residence is subordinate to it; years ago Tadeusz Nowakowski wrote in the Paris-issued “Kultura”: “The town, a ring of houses around the castle, is situated by the wayside of the passing time, as if beyond the reality”<sup>17</sup>. Castle greenery evolves into the vast Arundel Park with the Swanbourne Lake, and old riverbed of the Arun. The land lies within the limits of the South Downs National Park, protecting the chalk kills of the south-east England<sup>18</sup>.



sąsiedztwo z kaplicą rodową i pobliską katedrą katolicką pod wezwaniem Matki Boskiej i św. Filipa Howarda. Z czasem zdecydowano się ten szpetny, ale niezbędny obszar ukryć, budując wysoki mur. Warzywnik i ogród kwiatowy dostarczały do zamkowych wnętrz ciętych kwiatów, a do książęcej kuchni warzyw i ziół. Stopniowo rola tego zakątka malała, a od lat 70. XX w., kiedy rozległe warzywniki straciły sens, teren zamieniał się powoli w ugór, by wreszcie stać się topornym, asfaltowo-betonowym parkingiem.

Dziś za kamiennym murem kryją się, podzielone na kilka sekcji, ozdobne ogrody, przykład skomponowania przyrodniczo-kulturowej atrakcji w sąsiedztwie zabytkowego obiektu. Dekoracyjny „The Collector Earl’s Garden”, szczególny hołd dla Thomasa Howarda<sup>19</sup>, 14. księcia Norfolk (1585–1646), oficjalnie otworzył w roku 2008 Karol, książę Walii. Przestrzeń, zaprojektowaną przez Isabel i Juliana Bannermanów<sup>20</sup>, uformowano jako wspomnienie czasów panowania Jakuba I Stuarta. Nie odtwarza ona żadnego konkretnego projektu czy stanu historycznego, jest raczej kreacją, na którą składają się rozmaite elementy zgodne z duchem epoki. John D. Hunt, profesor historii i teorii krajobrazu na uniwersytecie w Pensylwanii, nazwał te ogrody „rodzajem pamięciowego teatru klasycznej cywilizacji”<sup>21</sup>.

Zwiedzający wchodzi przez bramę, za którą rozciąga się wysypane żółtym tłuczniem, otoczone żywopłotami, ozdobione pojedynczymi kulistymi drzewkami podwórze. To zaskakujący widok, bo dojście do ogrodów prowadzi cienistą aleją, a mur nie pozwala wnioskować, co znajduje się za nim. Postawiono na zaskoczenie i raptowną zmianę nastroju. Tak mógł wyglądać słynny ogród przy domu Howarda (Arundel House) w Londynie<sup>22</sup>. Zieleń łączy się dziś z elementami architektonicznymi, woda z kamieniem. Kolejne otwarcia dają spektakularne widoki. Dopiero gdy zwiedzający zbliży się do elementów architektonicznych, ze zdumieniem konstatuje, że wykonano je z drewna. Z cedru i angielskiego dębu sporządzono też monumentalną fontannę i ogrodowe ławki. Przygotowanie projektu zajęło dwa lata, kolejne 13 miesięcy wypełniła praca stolarzy z firmy Architectural Oak LTD. Elementy architektoniczne – bramy (m.in. tzw. Drzwi Włoskie) i pawilony – zrealizowano według rysunków Inigo Jonesa (1573–1652), z którym Thomas Howard przyjaźnił się przez lata<sup>23</sup>.

Uwagę zwraca tzw. Pałac Oberona, element zaprojektowanej przez Jonesa dekoracji teatralnej<sup>24</sup>. Konstrukcję ulokowano na sztucznej skale obsadzonej palmami i paprociami. Niezwykłym elementem jest dekoracyjny łuk nad wejściem, wykonany z jednego kawałka drewna. Unikatywny pień o idealnym promieniu zgięcia 1,8 m i grubości przeszło pół metra znaleziono w lasach Woburn, na pograniczu Buckinghamshire i Bedfordshire. Wnętrze budowli wyłożono kamieniem; w centrum bijący w górę strumień wody unosi złotą koronę.

Na osi Pałacu Oberona, po przeciwnej stronie trawiastego parteru ulokowano fontannę mającą symboli-

Outside the protective regulations of the national park lies a part of the residence situated south of the castle. For ages it served as the utility and economic base for the castle – the slaughterhouse, the carriage house and stables for workhorses – regardless of the proximity of the family chapel and the nearby Catholic cathedral dedicated to Our Lady and St. Philip Howard. With time, it was decided that this hideous though indispensable area ought to be concealed behind a tall wall. The kitchen garden and the flower garden provided cut flowers for the castle interiors, and vegetables and herbs for the ducal kitchens. Gradually the role of that corner diminished, and since the 1970s when vast vegetable patches lost their purpose, the area slowly turned fallow, finally becoming a coarse, asphalt-concrete parking lot.

Today, the stone wall conceals decorative gardens, divided into several sections, an example of composing a natural-cultural attraction in the neighbourhood of a historic object. Decorative “The Collector Earl’s Garden”, a particular homage to Thomas Howard<sup>19</sup>, the 14<sup>th</sup> Duke of Norfolk (1585–1646), was officially opened by Charles, Prince of Wales in 2008. The space, designed by Isabel and Julian Bannerman<sup>20</sup>, was formed as a reminiscence of the reign of James I Stuart. It does not recreate any specific project or historic state; it is rather a creation consisting of various elements in keeping with the spirit of the times. John D. Hunt, professor of history and theory of landscape at the University of Pennsylvania, called those gardens “a kind of memory theatre of a classical civilisation”<sup>21</sup>.

Visitors enter through the gate behind which there stretches a backyard laid with yellow crushed stone, surrounded by hedges and decorated with single spherical trees. It is a surprising view, because the way to the gardens leads along a shaded lane, and the wall does not allow for figuring out what lies hidden behind it. The aim was to surprise and to achieve a rapid change of mood. This is what the famous garden by the Howard house (Arundel House) in London might have looked like<sup>22</sup>. Today vegetation is combined with architectonic elements, and water with stone. Subsequent openings offer spectacular views. Only when a visitor approaches architectonic elements, he is astonished to find out that they were made from wood. Cedar and English oak were also used for making the monumental fountain and garden benches. Preparing the project lasted two years, and the next 13 months took the work of carpenters from the Architectural Oak LTD Company. Architectonic elements – gates and pavilions – were realised according to sketches by Inigo Jones (1573–1652), with whom Thomas Howard had been friends for many years<sup>23</sup>.

Attention is drawn by the so called Palace of Oberon, an element of a theatre set designed by Jones<sup>24</sup>. The construction was located on an artificial rock planted with palms and ferns. A unique element is a decorative arch above the entrance, made from one piece of wood. The unique tree trunk with the ideal 1.8 m bending radius and over half a metre thick was found in the Woburn Forest, on the border between Buckinghamshire and Bedford-





Ryc. 9. Średniowieczna część zamku; wejście do prywatnych apartamentów książąt Norfolk  
 Fig. 9. Medieval part of the castle; entrance to private apartments of the dukes of Norfolk



Ryc. 10. Drzwi Włoskie – symboliczne przejście do grobu Thomasa Howarda, 14. księcia Norfolk  
 Fig. 10. Italian Door – symbolic passage to the resting place of Thomas Howard, 14<sup>th</sup> Duke of Norfolk



Ryc. 11. Ogród różany uformowany w miejscu średniowiecznej kręgielni  
 Fig. 11. Rose garden formed on the site of the medieval bowling alley



Ryc. 12. Ażurowa kopuła galerii  
 Fig. 12. Openwork dome of the gallery



Ryc. 13. Na skrzyżowaniach pasaży ustawiono fontanny  
 Fig. 13. Fountains were placed at passage crossings



zować źródło rzeki Arun. Woda wypływa z drewnianej konstrukcji podtrzymywanej przez rzeźby gigantów. Do płynącej kanałem wody wlewają się kolejne strumienie, bijące z drewnianych waz umieszczonych na cokółkach. Zgrano je stylistycznie z drewnianymi słupami zwieńczonymi potężnymi dębowymi żołądziami, które nadają rytm tej części kompozycji ogrodu. Wylot spływającej z fontanny wody flankuje para pergoli<sup>25</sup> osłoniętych płaszczem z grabu. Ten element kompozycji inspirowany był widokiem galerii stanowiącym tło portretu Alathej Talbot (1585–1654), hrabiny Arundel i Surrey, pędzla Daniela Mytensa<sup>26</sup>. Z krytego chodnika roztaczają się malownicze widoki na ogród i katedrę. Pod murem oddzielającym ogród od rodowej kaplicy ustawiono tzw. Drzwi Włoskie, wykonane ściśle według rysunku Jonesa w latach 1613–1615, kiedy wraz z Howardem i jego żoną podróżował po Italii. Stanowią rodzaj symbolicznego przejścia między ogrodem a miejscem wiecznego spoczynku Lorda Kolekcjonera.

Z „The Collector Earl’s Garden”, który zajmuje jedną trzecią dawnego wiktoriańskiego ogrodu kuchennego, zwiedzający przechodzą do ogrodów użytkowych, silniej związanych z tradycją. Podzielono je na sekcje. Ogród zielony obramowano wyższymi roślinami, otoczono kształtowanymi ścianami żywopłotowymi, które tworzą niewielkie „komnaty”, chroniąc rośliny i owady przed podmuchami wiatru. Pachnie szaławia, rumianek i geranium. Ogród kwiatów ciętych (Cut Flower Garden) wygląda imponująco – stąd do dekoracji sal zamkowych pozyskuje się gladiole, rudbekie czy róże. W końcu ogrodu znalazło się miejsce dla ich nowych odmian, efektu pracy wybitnych ogrodników, m.in. Gertrude Jekyll i Geoffa Hamiltona. Organic Kitchen Garden to źródło warzyw, które trafiają do pałacowej kuchni; turyści mogą ich spróbować w zamkowej restauracji. Sad to niezwykła kolekcja najstarszych odmian angielskich jabłoni, grusz i śliw. Ogrody użytkowe od podwórza gospodarczego oddzielają szklarnie – Tropical Glass House (bananowce, drzewka kawowe, chili) i Victorian Vine House (deserowe odmiany winogron, brzoskwinie i pomidory)<sup>27</sup>.



Ryc. 14. Dekoracyjny luk nad wejściem do Pałacu Oberona wykonany z jednego kawałka drewna

Fig. 14. Decorative arch over the entrance to the Palace of Oberon made from one piece of wood

shire. Inside the building is lined with stone; in the centre a jet of water spurting upwards lifts a golden crown.

On the axis of the Palace of Oberon, on the other side of a grassy parterre, there is a fountain symbolizing the source of the river Arun. Water flows out of a wooden structure supported by sculptures of giants. More streams gushing from wooden vases resting on pedestals pour into the water running in a canal. They are in a stylistic harmony with the wooden posts topped with enormous oak acorns, which add rhythm to that part of the garden composition. The outlet of the water flowing from the fountain is flanked by a pair of pergolas<sup>25</sup> screened by hornbeam. That element of the composition was inspired by a view of a gallery in the background of the portrait of Alatheia Talbot (1585–1654), Countess of Arundel and Surrey, painted by Daniel Mytens<sup>26</sup>. From the covered pavement there are picturesque views of the garden and the cathedral. The so called Italian Door, made precisely according to a sketch by Jones (from the years 1613–1615) when with Howard and his wife they travelled in Italy, stands by the wall separating the garden from the family chapel. It constitutes a symbolic passage between the garden and the place of eternal rest of the Collector Earl.

From “the Collector Earl’s Garden” which occupies one third of the former Victorian kitchen garden, visitors pass to the utility gardens more strongly linked to tradition. They were divided into sections. The herb garden was bordered with taller plants and surrounded with shaped hedge walls which create small “chambers”, protecting plants and insects from gusts of wind. Scents of sage, chamomile and geranium are in the air. The Cut Flower Garden looks impressive – here gladioli, rudbeckias or roses are obtained for the decoration of castle interiors. At the end of the garden there is some space for their new varieties, the effect of work of such eminent garden specialists as Gertrude Jekyll and Geoff Hamilton. Organic Kitchen Garden is a source of vegetables that end up in the palace kitchen; tourists are able to taste them in the castle restaurant. The orchard boasts an unusual collection of the oldest varieties of English apple, pear and plum trees. Utility gardens are separated from the backyard by hothouses – the Tropical Glass House (banana trees, coffee bushes, and chili) and the Victorian Vine House (dessert varieties of grapes, peaches and tomatoes)<sup>27</sup>.

A refined concept was indulged in in the vicinity of the chapel. In the year 2013, a well-known garden designer, Martin Duncan, created here a picturesque corner called The Stumpery. He combined unique forms of tree stumps and roots with colourful flora of English woods. He created a kind of wilderness which can no longer be found in the Isles; his work appears fascinating even to butterflies and beetles, which abound in this corner of the park. Around the chapel itself, there is the carefully fenced so called White Garden. Simple Victorian benches were placed among box-framed flower beds filled with Iceberg, Cosmos and Cleomes roses, as well as desert candles (Eremurus) commonly known as Cleopatra’s Needle.

Na wyszukany koncept pozwolono sobie w sąsiedztwie kaplicy. W roku 2013 znany projektant ogrodów Martin Duncan stworzył tu malowniczy zakątek, zwany The Stumpery. Połączył niezwykle formy pni i korzeni drzew z kolorową florą angielskich lasów. Stworzył coś w rodzaju uroczyska, jakiego na Wyspach już się nie znajdzie; zainteresował swym dziełem nawet motyle i żuki, których jest w tym zakątku parku zaskakująco wiele. Wokół samej świątyni znajduje się, wygradzony szczelnie murem, tzw. Biały Ogród. Proste wiktoriańskie ławki umieszczono wśród lamowanych bukszpanem kwater wypełnionych różami Iceberg, Cosmos, Cleomes oraz pustynnikami (Eremurus), zwanymi potocznie Iglą Kleopatry.

W pewnym oddaleniu od kompleksu ogrodów, w miejscu starej, jeszcze średniowiecznej kręgielni, uformowano ogród różany, w którym rosną ich najpiękniejsze, staroangielskie odmiany. Wszystkie elementy małej architektury wykonano z czarnej stali; nadano im ostre, łukowate formy nawiązujące do widocznych za ogrodzeniem murów zamku.

Ogrody zamku Arundel to doskonały przykład dopełnienia zabytku współczesną aranżacją, która ma walor estetyczny i edukacyjny, nie konkuruje z obiektem, a podnosi jego atrakcyjność. Nie wymaga ogromnych nakładów, a jej utrzymanie nie jest zbyt pracochłonne, możliwe do wykonania przez osoby bez specjalistycznego przygotowania, jedynie pod fachowym nadzorem. Oglądając ogrody zakomponowane „z niczego” kilka lat temu, a będące już atrakcją turystyczną, przedmiotem dumy miasteczka i źródłem solidnych, stałych dochodów, nie sposób uciec przed pytaniem: dlaczego nie można tak u nas? Elementy małej architektury wykonane w drewnie są niedrogie, miejsce też często nie stanowiłoby problemu... Pozostaje chęć i wizja. Ogrody wydają się władzom samorządowym zbyt eteryczne, zbyt wysublimowane. Łatwiej pokryć rynek betonową kostką, ozdobić go ciężkimi kamiennymi ławkami, tandetną fontanną lub kiczowatym pomnikiem i odfajkować w sprawozdaniach „rewaloryzację przestrzeni”. Po co park, jeśli może być parking? Dla zamożniejszych aquapark. Zwykły park? A po co?



Ryc. 15. Przynależący do zamku rozległy Arundel Park  
Fig. 15. Vast Arundel Park adjoining the castle

A rose garden in which grow their most beautiful, old English varieties, was formed at some distance from the garden complex, on the site of an old, medieval bowling alley. All architectonic elements were made from black steel; they were given sharp, arched forms alluding to the castle walls visible beyond the fence.

Arundel castle gardens are an excellent example of complementing a historic object with a contemporary arrangement which has both aesthetic and educational values, does not compete with the object but rather enhances its attractiveness. It does not require enormous outlays, and it can be maintained relatively effortlessly by people without specialist qualifications, merely under professional supervision. While sightseeing gardens composed “from scratch” a few years ago and now already a tourist attraction, a pride of the town and a source of substantial and stable income, one cannot avoid asking the question: why cannot we do that? Elements of garden architecture made from wood are inexpensive; the space usually would not be a problem either... What is lacking is a will and a vision. Gardens appear too ethereal, too sublime for local authorities. It is much easier to cover a market square with concrete paving blocks, decorate it with heavy stone benches, a tacky fountain or a kitsch statue and tick off w “revalorisation of space” in reports. Possibly even a parking lot? And a water park on the outskirts of the town, for those better-off. An ordinary park? No, rather not.

<sup>1</sup> E.F. Freeman, *The History of the Norman Conquest of England*, Oxford 1873, t. II, s. 82. Interesujące eseje na temat historycznej, społecznie i kulturowej funkcji domu oraz ewolucji pojęcia w perspektywie dziejowej zawiera praca *Home: A Place in the World*, pod red. A. Macka, New York 1993.

<sup>2</sup> „Dom każdego człowieka jest dla niego jako zamek i forteca, służąc tak obronie przeciw krzywdom i gwałtom, jak i odpoczynekowi”; E. Coke, *Reports 1600–1615*, London 1738, t. V, s. 210.

<sup>3</sup> <http://www.historyofparliamentonline.org/volume/1604–1629/member/coke-sir-edward-1552–1634>.

<sup>4</sup> E.S. Armitage, *The Early Norman Castles of the British Isles*, London 1912; R. Allen-Brown, *Castles, Conquest and Charters*:

*Collected Papers*, Woodbridge 1989; G. Elwes, *A History of the Castles, Mansions, and Manors of Western Sussex*, London 1876.

<sup>5</sup> J.R. Planché, *The Conqueror and His Companions*, London, 1874, t. I, s. 202.

<sup>6</sup> W 1139 w zamku gościła cesarzowa Matylda; przygotowano dla niej kamienne apartamenty, które przetrwały do dziś.

<sup>7</sup> A. Emery, *Greater Medieval Houses of England and Wales 1300–1500*, Cambridge, 1996–2006.

<sup>8</sup> Sam tytuł – personalny – dostał w 1138, kiedy poślubił królową wdowę Adelizę de Louvain, drugą żonę króla Henryka I. Ta, owdowiawszy w 1135, trzy lata później wyszła za mąż za doradcę swego zmarłego męża d’Aubigny; lata między 1135 a 1138 spędziła w klasztorze benedyktynek Wilton



koło Salisbury. Z chwilą śmierci Adelizy w 1151 r. William utracił tytuł.

- <sup>9</sup> Pierwotnie raczej donżon, gdyż pełnił także funkcje pańskiej rezydencji.
- <sup>10</sup> Księstwo Norfolk (ang. Dukedom of Norfolk) to najstarsze i najwyższe w hierarchii parostwo Anglii i Zjednoczonego Królestwa (tzw. Premier Duke). Książęta pełnią najważniejsze funkcje państwowe jako dziedziczy Lordowie Marszałkowie (Earl Marshall). Lord Marszałek książę Norfolk kieruje College of Arms, najwyższym urzędem heraldycznym Anglii, Walii i Irlandii Północnej. Tytuł hrabiego Arundel jest najstarszy i najważniejszy wśród arystokracji angielskiej (Premier Earl). Rodzina Howardów, która posiada łącznie 4 dziedziczne tytuły arystokratyczne, jest nazywana Drugą Rodziną Anglii, najbardziej prominentną po dynastii Windsorów. Zob. J.M. Robinson, *The Dukes of Norfolk*, Chichester 1995.
- <sup>11</sup> Pierwsza rezydencja w stylu neogotyckim należała do Horacego Walpole'a, hrabiego Oksford, autora *Zamczyska w Otranto*.
- <sup>12</sup> Współcześnie komnaty te stanowią prywatne apartamenty rodziny Norfolk. F.W. Steer, *Plans, Elevations and Particular Measurements of Arundel Castle in Sussex*, Arundel 1976.
- <sup>13</sup> „Przegląd Katolicki”, Warszawa 1871, s. 764–765.
- <sup>14</sup> J.M. Robinson, *Arundel Castle*, Chichester 2011.
- <sup>15</sup> 16. książę Norfolk Bernard Marmaduke Fitzalan-Howard planował przekazać Arundel w ręce National Trust, ale ostatecznie do tego nie doszło. Zamek jest własnością Edwarda Williama Fitzalan-Howarda, 17. księcia Norfolk.
- <sup>16</sup> Rezydencję udostępniono turystom w latach 70. XX w.; ponieważ jest zamieszkała przez właścicieli, zwiedzanie jest możliwe tylko okresowo. Wcześniej (od 1800) dostępna była tylko najstarsza część; ogrody zaczęto udostępniać w 1854.

<sup>17</sup> „Kultura”, Paryż 1962, z. 1 (I-II), s. 138.

<sup>18</sup> <https://www.southdowns.gov.uk/>.

<sup>19</sup> Howard był pierwszym wielkim brytyjskim kolekcjonerem; jego słynne marmury są dziś w Oxfordzie, a biblioteka w Royal Society.

<sup>20</sup> [http://www.bannermandesign.com/page/detail/arundel\\_castle](http://www.bannermandesign.com/page/detail/arundel_castle).

<sup>21</sup> „The Telegraph”, 6 VI 2008; komentarz Mary Keen.

<sup>22</sup> Arundel House – nieistniejący pałac miejski w Londynie (Strand), z widokiem na Tamizę (obecnie znajduje się w tym miejscu hotel Howard i stacja metra Temple).

<sup>23</sup> Zachowane w kolekcji rysunków Royal Institute of British Architects (RIBA). <https://www.architecture.com/image-library/ribapix/image-information/poster/arundel-house-strand-london-copied-study-of-the-italyan-gate/posterid/RIBA22766.html>.

<sup>24</sup> Do sztuki Bena Jonsona „Oberon, the Faery Prince”, wystawionej w 1611, uważanej za najważniejszy dramat angielskiego renesansu. Zob. M. Leapman, *Inigo: The Troubled Life of Inigo Jones, Architect of the English Renaissance*, London 2003, s. 115–116.

<sup>25</sup> Każda długości 15, szerokości 3 i wysokości 4,5 metra; centralne kopuły dodają konstrukcji kolejne 2 metry wysokości.

<sup>26</sup> Płótno z 1618 można było podziwiać na zamku do 1980. Wówczas obraz przejął w zamian za zaległe podatki urząd skarbowy, a praca trafiła do zbiorów londyńskiej National Portrait Gallery; D. Saywell, J. Simon, *NPG Complete Illustrated Catalogue*, London 2004, s. 19.

<sup>27</sup> Szklarnię zaprojektowała firma Clarke & Hope w 1850, by upamiętniała wizytę królowej Wiktorii; obiekt wzorowano na konstrukcjach stojących w posiadłościach monarchini – w ogrodach Windsoru i rezydencji Osborne House na wyspie Wight.

## Streszczenie

Zamek Arundel w hrabstwie West Sussex zaczęto budować w XI w., tworząc z czasem jedną z najważniejszych rezydencji w kraju, trwały element angielskiego dziedzictwa. Wartość obiektu podnosi malownicze położenie i niemal 20 hektarów wypielegnowanych terenów Castle Park. Właściciele, książęta Norfolk, zadbali o nie, uznając program rewitalizacji zieleni za istotną część programu rewaloryzacji siedziby. Najbardziej zdegradowaną dawniej część obszaru (asfaltowo-betonowe parkingi otoczone wysokim murem) zamieniono w dekoracyjny „The Collector Earl's Garden”. Ogród otworzył w roku 2008 książę Walii Karol. Zieleń łączy się tu z elementami architektonicznymi (wykonanymi według projektów Inigo Jonesa, ale wyłącznie z drewna), woda z kamieniem. To doskonały przykład skomponowania przyrodniczo-kulturowej atrakcji w sąsiedztwie zabytkowego obiektu, dopełnienia historii współczesną aranżacją, która ma walor estetyczny i edukacyjny, nie konkuruje z obiektem, ale podnosi jego atrakcyjność. Nie wymaga ogromnych nakładów, a jej utrzymanie jest możliwe dla osób bez specjalistycznego przygotowania, jedynie pod fachowym nadzorem.

## Abstract

The construction of the Arundel Castle in West Sussex began in the 11th c., in time creating one of the most important residences in the country, a permanent element of English heritage. The value of the object is enhanced by its picturesque location and almost 20 hectares of the carefully tended Castle Park. The owners, the dukes of Norfolk, took care of it, assuming that the programme of revitalising the greenery constituted a significant element in the restoration of their family seat. Formerly the most degraded part of the area (asphalt-concrete parking lots surrounded by a tall wall) was converted into decorative “The Collector Earl's Garden”. The garden was opened in 2008 by Charles, the Prince of Wales. Here, greenery is combined with architectonic elements (made according to the designs by Inigo Jones, but exclusively from wood), and water with stone. It is an excellent example of composing a natural-cultural attraction in the vicinity of a historic object, of complementing history by a contemporary arrangement which has both aesthetic and educational values, does not compete with the object but enhances its attractiveness instead. It does not require enormous outlay, and it can be maintained by people without specialist qualifications, merely under professional supervision.